

RAPORT WARSZTATOWY

SPECJALNY
NEWSLETTER
BRANŻY
WARSZTATOWEJ

5
(84) 2018

RAPORT ZOSTAŁ PRZYGOTOWANY PRZEZ REDAKCJĘ GAZETY **Nowoczesny Warsztat**

TTM 2018 (cz. 1)



Tłumy odwiedzających czekały, by zapoznać się m.in. z ofertą blisko 300 wystawców

300 wystawców, „Żywy Warsztat”, wręczenie Złotych Medalii MTP, Forum Warsztatowe, Ogólnopolski Turniej Wiedzy Samochodowej i Turniej Młodych Lakierników... – za nami 4-dniowe wydarzenie dla

fachowców branży motoryzacyjnej. Impreza organizowana w cyklu 2-letnim wspólnie ze Stowarzyszeniem Techniki Motoryzacyjnej odbywała w wiele premier produktowych.

Na początku kwietnia wszystkie drogi wiodły do Poznania. Dla miłośników motoryzacji magnesem był Poznań Motor Show. Dla reprezentantów warsztatów i zakładów wulkanizacyjnych, stacji kontroli pojazdów czy myjni samochodowych – towarzyszące im Targi Techniki Motoryzacyjnej. Od 5 do 8 kwietnia tereny tzw. czteropak (hale nr 7, 7A, 8, 8A) oraz piętro pawilonu nr 15 i sąsiadujące z nimi tereny otwarte wzięły we władanie dostawcy wyposażenia i narzędzi nieodzownych na czas diagnostyki, konserwacji czy napraw. Od razu wspomnijmy, że pomniejsze wyposażenie, np. na czas serwisowania motocykli, prezentowano na pozostałych terenach targowych. Tak było też w pawilonie nr 4, gdzie prócz pojazdów ciężarowych rozgościło się kilkudziesięciu wystawców z naszej branży.

Pierwszą część relacji z Targów Techniki Motoryzacyjnej publikujemy w majowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Za nami 14. spotkanie Partner DEKRA

Blisko 200 osób wzięło udział w spotkaniu diagnostów i rzeczoznawców samochodowych zrzeszonych w Partner DEKRA – sieci,



W spotkaniu wzięło udział blisko 200 diagnostów i rzeczoznawców samochodowych (fot. Grupa DEKRA w Polsce)

która skupia obecnie ponad 200 przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów, blisko 30 biur i około 250 rzeczoznawców z całego kraju.

Tegoroczne, czternaste już spotkanie odbyło się 5 kwietnia br., w trakcie dnia prasowego targów motoryzacyjnych Poznań Motor Show 2018 – największej tego typu imprezy w Polsce. Konferencja w znacznym zakresie poświęcona była omówieniu aktualnego stanu systemu organizacji badań technicznych w kraju oraz zmian czekających środowisko stacji kontroli pojazdów. Wśród prelegentów obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Cyfryzacji, Centralnego Ośrodka Informatyki oraz eksperci Grupy DEKRA w Polsce.

Relację z tego wydarzenia publikujemy w majowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.



Złącze OBD zostaje

19 kwietnia br. Parlament Europejski przyjął Pakiet Kompromisowy Rozporządzenia o Homologacji Pojazdu. Oznacza to tylko tyle (i aż tyle), że złącze OBD pozostanie obowiązkowym wyposażeniem nowych samochodów. To bardzo ważna informacja dla warsztatów.

Niedawno odbył się protest całej branży, która m.in. poprzez Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Mo-

toryzacyjnych zbierała podpisy pod stosowną petycją skierowaną do Parlamentu Europejskiego. Dla warsztatów niezależnych obecność złącza OBD jest szalenie ważna, ponieważ jest ono jedyną drogą komunikacji z jednostką centralną pojazdu. Istniała ewentualność, że producenci wprowadzą opcję bezprzewodowego diagnozowania pojazdów za pomocą urządzeń dostępnych wyłącznie w ASO.

Tak się jednak nie stanie. Odpowiednie zapisy zostały dodane do projektu unijnego rozporządzenia, a to przyjęte przez Parlament Europejski. Złącze OBD zostaje – to bardzo dobra wiadomość nie tylko dla warsztatów, ale też dla kierowców, którzy będą mieli wybór, gdzie chcą serwisować swój samochód.

Regeneracja części jest modna

Fabryczna regeneracja części samochodowych zdobywa coraz większą popularność na europejskim rynku motoryzacyjnym. Polska firma Lauber zajmuje się tym już od 1994 r. O szczegółach działal-

ności łączącej aspekty ekonomiczne i ekologiczne rozmawiamy na łamach majowego wydania „Nowoczesnego Warsztatu” z Dawidem Kowalewiczem, dyrektorem produkcji w słupskiej fabryce Lauber.

Okazja do zdobycia klientów

Kiedy w Poznaniu rozpoczynały się Targi Techniki Motoryzacyjnej i Poznań Motor Show, w Pekinie dosłownie dzień wcześniej zakoń-

czyły się targi Auto Maintenance&Repair Expo AMR 2018. W obu wydarzeniach braliśmy udział, bo oba są kluczowe dla krajowych branż automotive. A skoro coś ma znaczenie dla Chin, ma też znaczenie dla całego świata. Szczególnie w motoryzacji.

Targi AMR to od lat (pierwsza edycja miała miejsce w 1983 roku) bardzo dobra platforma nawiązywania relacji biznesowych dla firm z całego świata z chińską branżą warsztatową. To działa w obie strony. Chińczycy poznają ofertę firm z zagranicy, a goście z najdalszych zakątków przyglądają się ofercie producentów z Państwa Środka. Tak dużych możliwości nawiązywania relacji jak w tym roku nie było nigdy wcześniej. 60 tys. gości z 70 krajów, 1200 wystawców (o 5% więcej niż w poprzedniej edycji), 110 tys. metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej – te rekordowe statystyki potwierdzają, że potencjał targów jest duży.



Jednym z głównych wydarzeń towarzyszących była ceremonia rozdania nagród AMR 2018. Wyróżniono firmy najlepiej radzące sobie na chińskim rynku, eksporterów, dystrybutorów. Nagrody otrzymali ponadto przedstawiciele firm notujących najlepsze wyniki sprzedaży wyrobów

Relację z tarów AMR znajdą Państwo w majowym NW.

Oświetlenie motocyklowe coraz popularniejsze

Nadeszła wiosna i na drogach pojawił się motocykliści. Przed wyruszeniem w trasę jednym z punktów kontrolnych powinna być weryfikacja oświetlenia jednoślada.

Popularne stwierdzenie „Patrz w lusterka, motocykle są wszędzie” można interpretować, biorąc pod uwagę osiągi, jakimi dysponują. Kierowca samochodu osobowego nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę, przez co może błędnie ocenić dzielący go dystans i podjąć niewłaściwą decyzję. Odpowiednie oświetlenie główne motocykla, widocz-

ne z maksymalnej odległości, na pewno zmniejszy to ryzyko.

Według różnych szacunków w Polsce za-



rejestrowanych jest około 25 milionów pojazdów mechanicznych, z czego blisko 3 miliony to motorowery i motocykle. W okresie zimowym ich obecność na drogach jest znikoma, aby dynamicznie wzrosnąć w marcu. Dodatkowo rośnie też sama liczba nowych rejestracji – tylko w 2017 roku przybyło ponad 100 tysięcy nowych maszyn. Przekłada się to na coraz większe natężenie ruchu na drodze.

Więcej w NW 5/2018

24. Ogólnopolski Turniej Wiedzy Samochodowej rozstrzygnięty



Choć z roku na rok test jest coraz trudniejszy, tym, którzy dobrze się przygotowali, nie sprawił większych problemów

Za nami kolejna, 24. już edycja Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Samochodowej. Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich zmierzyło się ok. 250 uczniów z blisko 60 szkół z całej Polski. Miejsce

pierwsze w kategorii szkół technicznych zajął Daniel Pachana z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krośnie. Uczniem Zespołu Szkół Zawodowych w Radomiu jest z kolei Daniel Prygiel, który okazał się najlepszy wśród reprezentantów szkół zawodowych.

Pogratulować można nie tylko zwycięzcom, bowiem od najlepszej strony zaprezentowała się większość uczestników turnieju. Już podczas testu pisemnego było widać, kto się przygotował, a komu ułożone przez organizatorów i sponsorów pytania sprawiły większe problemy. Wielu uczestników ukończyło test przed czasem.

– *Co ciekawe, największą liczbę punktów uzyskali ci, którzy pisali test najkrócej* – zwrócił uwagę Mirosław Sreberski, dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych w Gdańsku – placówki, która jest jednym z głównych organizatorów OTWS. – *To dowód na to, że mamy do czynienia z najlepiej przygotowanymi uczniami z branży motoryzacyjnej.*

Obszerną relację z OTWS publikujemy w majowym wydaniu NW.

„Nowoczesnemu” stuknęła dwudziestka!

Nie wszystkie czasopisma branżowe „dożywają” tak sędziwego wieku, nam się udało. Upust emocjom daliśmy podczas Targów Techniki Motoryzacyjnej. Nie wyobrażamy sobie lepszej okazji do świętowania takiej rocznicy, zwłaszcza mając na uwadze obecność w Poznaniu wielu naszych partnerów. To przede wszystkim dla nich zorganizowaliśmy tę imprezę.

Z czego bardzo się cieszymy, frekwencja dopisała. Pod sceną na alei Lipowej zgromadziło się blisko 200 osób. Z wieloma z nich współpracujemy od samego początku, czyli od 1998 roku, kiedy to ukazał się pierwszy numer „Nowoczesnego Warsztatu”. Jak przyznał podczas uroczystości Sebastian Klauz, dyrektor wydawnictwa Goldman, początki nie były łatwe.

– *To były zupełnie inne czasy – wspominał. – O wiele trudniej tworzyło się czasopismo, aczkolwiek z sentymentem patrzymy na tamten okres. Dziś „Nowoczesny Warsztat” to znana i ugruntowana marka na rynku polskim i nie tylko.*

Na co zwrócił uwagę redaktor naczelny czasopisma, Mirosław Giecewicz, aby w dzisiejszym świecie stworzyć coś ciekawego, wartego uwagi, trzeba być nowoczesnym.

– *Dlatego „Nowoczesny Warsztat” to czasopismo robione przez nowoczesnych ludzi dla nowoczesnych ludzi, czyli dla Państwa – zwrócił się do zebranych. – Zależało nam, aby stworzyć coś więcej niż czasopismo – chcieliśmy zbudować społeczność skupioną wokół „Nowocze-*



Impreza urodzinowa bez tortu to nie impreza urodzinowa

snego Warsztatu”. I okazało się, że to możliwe. Przede wszystkim dzięki ludziom na co dzień w naszym czasopiśmie pracującym. Wszak różnica między niemożliwym a możliwym leży w ludzkiej determinacji. A my ją mamy!

Pełną relację z 20-lecia „Nowoczesnego Warsztatu” znajdą Państwo w majowym wydaniu naszego czasopisma.



oleje
dodatki
chemia motoryzacyjna

bizol.pl



Jubileuszowa edycja ProfiAuto Show 2018

Pojazdy hybrydowe, elektryczne, najnowocześniejsze rozwiązania multimedialne i 3D – na ProfiAuto Show 2018 zobaczyć będzie można najświeższe trendy elektryzujące pasjonatów motoryzacji. Jubileuszowym targom przyświeca hasło „Nowa Era Motoryzacji”, więc na stoiskach wystawców – 140 najważniejszych światowych marek branży automotive – pojawią się przede wszystkim technologiczne nowinki.

Podczas tegorocznego ProfiAuto Show (Katowice, MCK, 23-24 czerwca) pojawi się m.in. jeden z najważniejszych pojazdów zwiastujących nadejście „Nowej Ery Motoryzacji”. Tesla X, jak przystało na rewolucyjny model, pokaże się od niezwykłej strony – wykona bowiem taneczne show na płycie Spodka. W tyle nie pozostaną również wystawcy pojazdów klasy premium. Swoje



premiery lub najnowsze modele już zapowiedziały takie marki jak Volvo czy BMW. Zobaczyć będzie można na żywo m.in. samochód roku – Volvo CX40. Po raz pierwszy na polskich targach pojawi się też BMW HP4

Race – wyjątkowy motocykl, którego osiągi są niemal tak wysokie jak jego cena.

W Katowicach pojawią się również auta sportowe, supersamochody, motocykle customowe oraz jedne z najlepszych projektów polskiej i europejskiej sceny tuningowej. Zaplanowano też pokazy detailingu i wrappingu z udziałem autorytetów branży. Skoro o autorytetach mowa – swój udział w targach potwierdzają kolejne ważne dla motoryzacji nazwiska – m.in. Maciej Wisławski, Krzysztof Hołowcyc, Adam Małyż czy Adam Klimek oraz gwiazdy TVN Turbo. Po kilku latach na ProfiAuto Show wraca także muzyka, i to z rozmachem – główną gwiazdą muzyczną targów będzie legendarny zespół hiphopowy Kaliber44.

Więcej na: <https://profiauto.pl/show>

Ekspozycja inna niż wszystkie

Jedną z nieodłącznych atrakcji Targów Techniki Motoryzacyjnej jest Żywy Warsztat – organizowana przez „Nowoczesny Warsztat” interaktywna ekspozycja, na której wspólnie z kilkunastoma firmami



Ekspozycja firmy Sosnowski przyciągała uwagę wszystkich, którzy ją mijali

prezentujemy w praktyce najnowsze narzędzia i urządzenia. Nie inaczej było tym razem, a zainteresowanych nie brakowało.

Jak co roku gośćmi Żywego Warsztatu były osoby, które znają się na rzeczy – praktycy, których pokazy przyciągały tłumy. Zwiedzający nie tylko mogli z bliska przyjrzeć się pracy serwisantów, ale także własnoręcznie wypróbować prezentowane nowości. Taka jest też idea Żywego Warsztatu – przekonać do najnowszych rozwiązań poprzez umożliwienie samodzielnego ich przetestowania. Jeśli istnieje skuteczniejszy sposób na pokazanie, jak łatwa i przyjemna może być praca w warsztacie, gdy korzysta się z zaawansowanych technologicznie urządzeń, my go nie znamy. Taka forma przekazu przypadła do gustu samym zwiedzającym, którzy na Żywym Warsztacie zatrzymywali się na dłużej niż przy tradycyjnych stoiskach w pawilonach targowych.

Więcej w NW 5/2018

Jakie kolory obniżają cenę samochodu?

Idąc w sobotę przez parking pod galerią handlową, mijalem setki samochodów – większość w kolorach białym i czarnym, liczną grupę stanowiły też pojazdy srebrne. Potwierdziło to, że najpopularniejszymi kolorami samochodów są biały, czarny, szary i srebrny, które stanowią ponad 70% całkowitej światowej produkcji samochodów. Na kolejnych miejscach są te czerwone, niebieskie i brązowo-beżowe, których udział wynosi od 6 do 9%.

Na popularność koloru wpływa moda. Śledząc trendy na przestrzeni lat, dostrze-



Możliwość zastosowania podkładu typu sealer pozwala zmienić barwę całej floty w krótkim czasie

gamy zmiany preferencji: od kolorów ciemnych, neutralnych na samym początku motoryzacji, poprzez bardziej żywe kolory z lat 50. i 60., na dzisiejszych neutralnych kolorach kończą.

Więcej w artykule
Jakuba Tomaszewskiego,
specjalisty ds. receptur w firmie Multi-
chem Sp. z o.o., w majowym wydaniu
„Nowoczesnego Warsztatu”

SDCM pomaga polskim producentom zwiększyć eksport



Jeśli jesteś przedstawicielem polskiego producenta części i poszukujesz możliwości rozwinięcia swojej sprzedaży poza granicami Polski, z całą pewnością zainteresuje cię nowy projekt realizowany przez Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych.

Dla wielu firm eksport jest miernikiem sukcesu. Polscy producenci części często zadają sobie pytanie: jak skutecznie nawiązywać kontakty z zagranicznymi partnerami handlowymi?

Bardzo dużym ułatwieniem w tej kwestii dla producentów wytwarzających swoje produkty w Polsce może być nowa inicjatywa SDCM. W ramach organizacji utworzony został zespół ambasadorów polskich producentów

części motoryzacyjnych, którego zadaniem będzie wspieranie producentów w kontaktach z zagranicznymi dystrybutorami.

Aktywność stowarzyszenia od kilkunastu lat koncentrowała się na tym, aby dbać o regulacje prawne (zarówno te europejskie, jak i polskie), starano się, by były przyjazne dla przemysłu produkującego części motoryzacyjne. Oczywiście działania te nadal są prowadzone, gdyż każdą, nawet wspaniałą funkcjonującą firmę może zniszczyć wadliwe prawo. Przyszedł jednak czas na to, aby skupić się na wsparciu polskich producentów w rozwijaniu eksportu. SDCM jako członek europejskiej organizacji FIGIEFA (jedyna europejska organizacja reprezentująca sprawę dystrybucji części motoryzacyjnych) ma

bliski, a co najważniejsze – systematyczny kontakt z władzami wszystkich stowarzyszeń europejskich w niej zrzeszonych. Jest to najlepszy, bezpośredni kanał budowania kontaktów handlowych dla producentów w całej Europie. Dzięki powstaniu zespołu ambasadorów polscy producenci zyskują unikalną szansę, aby skutecznie zaistnieć na rynkach zagranicznych. Głównym celem tej inicjatywy jest ułatwienie rodzimym producentom nawiązania kontaktów handlowych oraz promowanie polskiego przemysłu motoryzacyjnego za granicą.

Masz dość błędzenia jak we mgle w poszukiwaniu zagranicznych kontaktów? Już dziś zgłoś swoje zainteresowanie pod adres: biuro@sdcm.pl.

Poznaliśmy najlepszych diagnostów samochodowych w Polsce



Zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i drużynowej w grupie diagnostów zawodowych triumfowała reprezentacja Speedcar (na zdjęciu w charakterystycznych, szarych kombinezonach)

Już po raz czwarty odbył się Ogólnopolski Turniej Diagnostów Samochodowych. Do walki o tytuł najlepszego stanęło ośmiu diagnostów zawodowych i tyle samo studentów Politechniki Poznańskiej. Jak podkreślają organizatorzy, poziom uczestników był bardzo wysoki.

Najlepszych diagnostów samochodowych poznaliśmy ostatniego dnia Targów Techniki Motoryzacyjnej (8 kwietnia, Poznań). W kla-

syfikacji indywidualnej diagnostów zawodowych najlepszy okazał się Arkadiusz Małek. Paweł Cymbalista zajął miejsce drugie, trzecie zaś – Karol Domański.

W klasyfikacji drużynowej triumfowała reprezentacja Speedcar Sp. z o.o. w Zamościu w składzie: Karol Domański i Arkadiusz Małek. Zbigniew Drzewiecki i Krzysztof Skuza to skład reprezentacji PSKP Auto-West w Chróstniku – panowie wywalczyli miejsce drugie, trzecie natomiast zdobyli przedstawiciele Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie: Michał Zaremba i Paweł Cymbalista.

Jeśli chodzi o studentów Politechniki Poznańskiej, na podium trafili: miejsce I – Kamil Płoszaj, miejsce II – Marcel Pietras, miejsce III – Mateusz Modrzejewski. Marcel Pietras i Kamil Płoszaj, Mateusz Modrzejewski i Radosław Strużyński oraz Daniel Wiczorek i Krzysztof Wróbel to zwycięzcy w klasyfikacji drużynowej studentów. Jak podkreśla prof. Piotr Wrzeczoniarz z Politechniki Wrocławskiej – przewodniczący komisji sędziowskiej – zwycięzcami są wszyscy uczestnicy turnieju, choćby dlatego, że mieli odwagę poddać się publicznej weryfikacji.

Relację z turnieju publikujemy w majowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.



Wydawnictwa Komunikacji i Łączności

PORADNIKI SAMOCHODOWE, PODRĘCZNIKI SZKOLNE

www.wkl.com.pl

4. edycja Turnieju Młodych Lakierników za nami

Trudno powiedzieć, kto lub co jest winien takiej, a nie innej sytuacji na polskim rynku pracy. Fakty są jednak takie: dziś o lakiernika z prawdziwego zdarzenia jest naprawdę ciężko.

Dość powiedzieć, że młodzi adepci tej trudnej sztuki blisko związanej z motoryzacją już tuż po szkole są zatrudniani przez największe



Najlepsi z najlepszych, czyli trzy pierwsze miejsca już na scenie z nagrodami

firmy działające w naszym kraju. To właśnie połączenie szkół zawodowych i największych graczy w branży to główny cel Turnieju Młodych Lakierników. W tym roku po raz czwarty mogliśmy obserwować zmagania najlepszych młodych lakierników w naszym kraju.

Tym, którzy nie wiedzą, czym Turniej Młodych Lakierników (TML) jest, winni jesteśmy krótkie wyjaśnienie. Inicjatywa powstała jako odpowiedź na coraz mniejszą liczbę szkół zawodowych i (co się bezpośrednio wiąże) liczbę uczniów, którzy w przyszłości mieliby pracować jako lakiernicy. Goście i organizatorzy zwracali również uwagę na mniejszy poziom samego kształcenia. W placówkach brakuje chociażby odpowiedniego sprzętu, na jakim uczniowie mogliby ćwiczyć umiejętności praktyczne. Pomimo tych wszystkich trudności w całej Polsce nadal jest bardzo duże grono utalentowanych osób, które się nie poddają, pobierają dodatkową naukę „po godzinach”, pracują w lokalnych zakładach, uczą się od starszych i bardziej doświadczonych kolegów, realizują własne projekty związane (bliżej lub dalej) z motoryzacją.

Relację z 4. edycji TML znajdą Państwo w majowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

W trosce o nasze zdrowie – czyszczenie klimatyzacji

Klimatyzacja w aucie już dawno przestała być synonimem luksusu, a stała się standardem. Jednak część kierowców i pasażerów używa jej umiarkowanie, bojąc się o swoje zdrowie. Wiele osób wini ten układ za częste infekcje górnych dróg oddechowych, nasilenie objawów alergii, katar, kichanie, pieczenie i łzawienie oczu, wysuszenie błony śluzowej nosa. Prawda jest taka, że klimatyzacja sama w sobie, nastawiona na optymalną temperaturę (maks. 5-6°C mniej niż temperatura na zewnątrz), nie ma na te dolegliwości wpływu, ale to, co się w niej znajduje, a właściwie żyje w układzie, już tak.

Najważniejszą część urządzenia klimatyzacyjnego to parownik, który z racji swojej funkcji jest wilgotny i umieszczony w ciemnym miejscu. To właśnie tam toczy się bujne życie, ponieważ panują idealne warunki do rozwoju grzybów, bakterii i innych mikroorganizmów. Okazjonalne korzystanie z klimatyzacji nie zmniejsza ryzyka pojawienia się drobnoustrojów. Niepożądane organizmy mogą się w niej mnożyć nawet w okresie, kiedy nie jest używana przez kilka miesięcy.

W momencie włączenia nawiewu spora ilość bakterii czy grzybów wdmuchiwana jest do wnętrza pojazdu, szkodząc naszemu zdrowiu. U bardziej wrażliwych osób objawy pojawią się niemal natychmiast, u innych mogą nie dawać początkowo żadnych dolegliwości po to, by przerodzić się po kilku tygodniach w infekcję, której przyczyny trudno zdiagnozować, a tym samym zastosować odpowiednie leczenie. Prowadzi to do przewlekłego kataru, kaszlu lub zapalenia spojówek, naraża na nieustanną zmianę leków i ponowne zakażenie się przez ciągły kontakt z czynnikiem chorobotwórczym żyjącym w klimatyzacji.

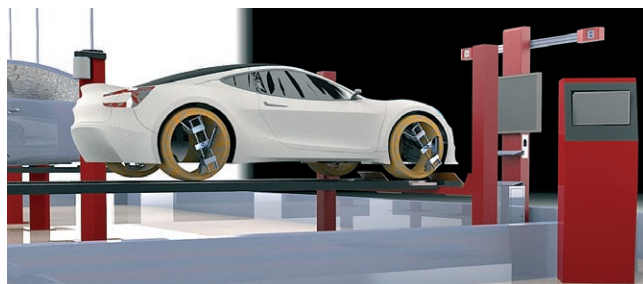
Pojawienie się nieprzyjemnego zapachu w momencie włączenia nawiewu zwykle jest sygnałem, że w układzie są grzyby, które zdążyły się rozmnożyć do sporej ilości. Dlatego w trosce o swoje zdrowie nie należy



czekać do tego momentu, a przeprowadzać akcję czyszczenia klimatyzacji co pół roku. Jeśli autem podróżują dzieci lub alergicy, taki zabieg wykonuje się częściej.

Najprostszym, a zarazem bardzo skutecznym sposobem jest metoda piankowa, która jednocześnie jest jedyną pozwalającą na samodzielne czyszczenie klimatyzacji bez udawania się do wyspecjalizowanego warsztatu. Do tego zabiegu potrzebny jest środek w postaci pianki, np. firmy BIZOL – AC Clean+ c30. Produkt można stosować od strony parownika lub wnętrza kabiny. Na każdym opakowaniu znajduje się dokładna instrukcja aplikowania, ponadto w internecie można znaleźć szereg filmów instruktażowych, które ułatwią pracę tym, którzy są wzrokowcami. Ten prosty sposób pozwala pozbyć się z klimatyzacji drobnoustrojów, dzięki czemu powietrze, którym oddychamy w aucie, jest zdrowsze. Dodajmy, że BIZOL AC Clean+ c30 ma orzeźwiający zapach pomarańczy, który zapewnia długotrwały efekt świeżości we wnętrzu pojazdu.

Wirtualny warsztat Werther Lab



Cyfrowy obraz warsztatu Werther Lab widziany w okularach VR

Na tegorocznych targach TTM w Poznaniu na stoisku Werther Polska można było poczuć powiew przyszłości. Pomocna w zakresie projektowania, rozmieszczenia urządzeń i procesów technologicz-

nych w warsztatach okazała się tzw. wirtualna rzeczywistość.

Interpretacja rysunków architektonicznych i dokumentacji przy tworzeniu nowego obiektu lub adaptacji jest często kłopotliwa dla inwestora, który nie musi mieć idealnego wyobrażenia przestrzeni i skali. Błędy popełnione podczas projektowania warsztatu i doboru urządzeń najczęściej nie będą już do naprawienia. A gdyby tak można było wszystko sprawdzić jeszcze przed zatwierdzeniem projektów i podjęciem decyzji?

Zaletą technologii wirtualnego warsztatu Werthera są również szkolenia i kształtowanie prawidłowych nawyków związanych z obsługą skomplikowanych urządzeń warsztatowych.

Jak to działa? O tym na łamach majowego wydania „Nowoczesnego Warsztatu”.

Redukcja emisji CO₂?

24 kwietnia br. w europarlamencie odbyło się spotkanie eurodeputowanych z przedstawicielami firm produkujących części motoryzacyjne w Polsce zorganizowane przez Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM). Debatowano o dużym wpływie, jaki mają producenci części na dążenia do dekarbonizacji transportu drogowego.

Parlament Europejski i Rada Unii Euro-

pejskiej prowadzą prace nad nowymi przepisami mającymi na celu redukcję emisji CO₂ w transporcie drogowym w latach 2020-2030. Będą one miały duży wpływ na europejski przemysł motoryzacyjny.

Z tego powodu z inicjatywy SDCM zorganizowano spotkanie przedstawicieli branży z eurodeputowanymi. Podczas debaty, której gospodarzem był poseł Andrzej Grzyb, przedstawiciele SDCM, CLEPA i kilku firm produku-

jących części motoryzacyjne w Polsce, w tym BorgWarner, Valeo, Bosch i Lumag, zaprezentowano różnorodne rozwiązania technologiczne, podkreślając potrzebę uwzględnienia wszystkich opcji technologicznych przy tworzeniu przyszłych przepisów dotyczących nowych norm emisji CO₂ w odniesieniu do samochodów osobowych i dostawczych.

Więcej w NW 5/2018

Kolor ma znaczenie

Według ekspertów Grupy AAA Auto, największego dealera samochodów używanych w Europie Środkowej, kolor auta ma większe znaczenie, niż mogłoby się to wydawać. Wybór pojazdu określonej barwy to nie tylko kwestia panujących trendów i indywidualnego



Kolor auta może wiele powiedzieć o jego właścicielu, ujawnia osobowość i aspiracje

gustu. Kolor auta może wiele powiedzieć o jego właścicielu, ujawnia osobowość i aspiracje. Dla nabywców aut używanych barwa jest więc ważną informacją o poprzednim właścicielu, m.in. o jego stylu jazdy i stosunku do bezpieczeństwa na drodze.

Oprócz podstawowej palety barw producenci oferują dziś dziesiątki kolorów, które pomagają wyróżniać ich produkty na rynku. Jak pokazują analizy danych zakupowych Grupy AAA Auto, mimo wielu dostępnych opcji większość klientów decyduje się na mało rzucające się w oczy kolory nadwozia. To tendencja niezależna od płci. Dane z ostatnich 3 lat wskazują na niesłabnące zainteresowanie srebrnym i czarnym, które otwierają zestawienie ulubionych kolorów Polaków. W pierwszej piątce najpopularniejszych kolorów roku 2017 znalazły się także szary, niebieski i biały. Ten ostatni wyparł cięszą się powodzeniem przez wiele lat czerwień.

Więcej w NW 5/2018

NOWOCZESNY
warsztat
w internecie!



Odwiedź naszą stronę!
www.nowoczesnywarsztat.pl

Pełny
dostęp do
archiwum
on-line

Razem będzie łatwiej?



Biuro firmy Compet Polska znajduje się w Warszawie, przy ulicy Puławskiej 405. Warto odwiedzić jej stronę internetową www.compet.pl

Rosną wymagania zarówno klientów indywidualnych, jak i flot. Chcą oni dostać niemal nowy samochód zastępczy z niskim przebiegiem i w wysokim standardzie, liczą na szybki czas naprawy i rabaty. Samą płatność najchętniej uregulują w formie odroczonej – nawet o sto dni. Konkurencja (nie zawsze uczciwa) nie pomaga.

Jeśli dodamy do tego utrzymujące się na tym samym poziomie stawki za likwidację szkód (w niektórych przypadkach nawet 90 zło-

tych netto/RGB), oferowane przez towarzystwa ubezpieczeniowe, powstaje obraz szczególnie przygnębiający. Bo stawki materiałów, urządzeń i pracowników, w przeciwieństwie do tych z towarzystw ubezpieczeniowych, rosną. Towarzystwa narzucają też własne programy kalkulacyjne do szacowania kosztów, wymuszają zakupy u wybranych dostawców, próbują wpływać na technologię napraw, a na samym końcu opóźniają wydawanie decyzji i realizację przelewów. – *Z tym można i trzeba sobie radzić* – zachęcano podczas pierwszej Niezależnej Konferencji Serwisów Blacharsko-Lakierniczych, która odbyła się w połowie kwietnia pod Warszawą.

– *Poruszamy pełen przekrój problemów, z którymi stykają się warsztaty. Ta konferencja to burza mózgów. Uważamy, że komunikacja jest dużo lepszą drogą do sukcesu niż niezdrowa konkurencja* – podkreśla Małgorzata Mulak, dyrektor zarządzający firmy Compet, głównego organizatora konferencji. – *To prawda, że serwisy zaczynają mieć coraz więcej możliwości, jeśli chodzi o dyktowanie warunków. Ale najlepszym na to sposobem jest działanie w grupie. Nasz wspólny głos będzie bardziej słyszalny* – dodaje.

Więcej w NW 5/2018

Zmiana pokoleniowa a wariacje kolorystyczne w przemyśle motoryzacyjnym

Warsztaty lakiernicze muszą liczyć się z tym, że w każdej chwili auto, które niedawno opuściło taśmę produkcyjną, może wymagać odtworzenia nieskazitelnej powłoki z imponującymi efektami. Bez systemowych rozwiązań naprawczych ani rusz, a co dopiero wspiąć się na poziom cyfrowego zarządzania kolorem.

Każda lakiernia usługowa z jakiegoś systemu doboru kolorów (bądź kilku) korzysta. Czy dotychczasowe podejście wytrzymuje próbę czasu? Dlaczego warto zmienić nawyki, przestawić się na nowy system lub choćby innym go uzupełnić? To tylko kilka z pytań, jakie warto sobie zadać w kontekście rewolucji i niewątpliwiej zmiany pokoleniowej w firmach, których gros czerpie z doświadczeń rodzinnych czy rzemieślniczych zakładów pracy. Wszak branża nieustannie ewoluje i tylko „starzy” lakiernicy w swoich „garażach” kultywują tradycję rzemiosła lat 90.

Więcej w NW 5/2018



Źródłem sukcesu ekonomicznego firmy jest wdrożenie najnowocześniejszych rozwiązań gwarantujących wysoką jakość powłok przy możliwie niskich kosztach

ADAS i co dalej?

W razie usterki lub gdy którakolwiek ze składowych systemu wspomagania kierowcy wymaga serwisu, należy skontaktować się ze specjalistycznym warsztatem – zaleca się powierzyć taki samochód autoryzowanej stacji obsługi. Komunikaty o bezalternatywnej propozycji powinny wzmocnić czujność niezależnych operatorów rynku automotive.

O zaawansowanych systemach wspomagania kierowcy (ADAS) można mówić ledwie z perspektywy dekady czasu, a że postęp jest nieunikniony, dziś niemal każdy koncern samochodowy takie mniej czy bardziej zaawansowane kompletuje. Kompletuje, bo też trudno tu mówić o jakimkolwiek standardzie, co ma znamienne skutki przy kalibracji czujników systemów – kamer i radarów.

W opinii znawców tematu to nie przesłanki technologiczne, ale pokusa monopolizacji usług sprawiła, że niemal każdy z koncernów samochodowych opracował autorską metodykę ponownego przyuczenia czujników, rezerwując technologiczne narzędzia i know-how dla autoryzowanych dilerów.

Więcej w NW 5/2018